

## SŁOWO WSTĘPNE

Państwo nadal pozostaje najważniejszym obiektem w polu widzenia politologa. Państwo jest, mimo ciągłego wieszczenia jego upadku czy swoistego zejścia z piedestału, najważniejszym graczem na arenie międzynarodowej. Najważniejszym odniesieniem w przestrzeni politycznej. Chcąc nie chcąc, politolog zawsze, prędzej lub później, w swoich badaniach „odbije się” od państwa, a dążąc do scharakteryzowania formy danego państwa należy ustalić trzy elementy składowe; trzy elementy współtworzą formę państwa: forma rządów, ustrój terytorialny jednostki państwowej oraz jej reżim polityczny. I jak się wydaje to ten ostatni element w rzeczywistości oddaje sedno ustroju politycznego. Dotyczy bowiem sfery funkcjonalnej władzy państwowej w relacji ze społeczeństwem<sup>1</sup>.

Reżimem politycznym przyjęło się nazywać za Mauricem Duvergerem „ogół metod, jakimi posługuje się władza państwowa w stosunkach z ludnością, a także zasady, jakimi się ona kieruje w tych stosunkach”<sup>2</sup>. W analizach reżimów politycznych bierze się pod uwagę z jednej strony zachowanie władzy państwowej w stosunku do ludności, a z drugiej – zachowanie ludności wobec tej władzy. Reżim polityczny charakteryzuje nie tylko oblicze władzy państwowej, lecz całą organizację danego społeczeństwa. Pozostałe elementy ustroju opisujące własności formy państwa mają znaczenie dopełniające<sup>3</sup>. Historia i terażniejszość dostarcza licznych dowodów, że w ramach identycznych form państwa wyznaczonych prawem mogą funkcjonować różne, w określonym stopniu, reżimy polityczne. Jak przyznaje Andrzej Korybski, dla opisu i wyjaśnienia rzeczywistych mechanizmów decydowania politycznego w organizacji państwowej często stosowane jest właśnie pojęcie reżimu politycznego, określanego jako zespół rzeczywiście stosowanych reguł, metod i środków sprawowania wła-

<sup>1</sup> Za E. Zielińskim, *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2001, s. 126.

<sup>2</sup> M. Duverger, *Institutions politiques et droit constitutionnel. 1 – Les grands systemes politiques*, PUF, Paris 1978, s. 27.

<sup>3</sup> E. Zieliński, *Nauka...*, dz. cyt.

dzy państwowej<sup>4</sup>. Reżim polityczny rozumieć zatem należy jako styl rządzenia, metody i środki urzeczywistnienia władzy publicznej. Termin reżim jest odpowiednikiem francuskiego określenia *le régime – le régime politique*, który znaczy tyle, co system, porządek, ład, rządy. W języku politologa, tak samo zresztą jak i prawnika, pojęcie to ma znaczenie aksjologicznie neutralne, co warto zaznaczyć w opozycji do słowa „reżim”, które pojawia się w użyciu potocznym w języku polskim znacznie częściej i akcentuje jego inne, pejoratywne znaczenie – dla określenia praktyk politycznych o charakterze niedemokratycznym, które narzucają obywatelowi surowy rygor, gdzie ograniczone są prawa człowieka<sup>5</sup>. Pojęcie reżimu politycznego nie zawiera w sobie żadnego elementu wartościowania i jest stosowane dla opisu pewnego aspektu systemu politycznego bądź czasami jest wręcz z systemem utożsamiane. Andrzej Antoszewski<sup>6</sup> twierdzi, iż system polityczny obejmuje dwa podsystemy, jednym z tych podsystemów jest reżim polityczny<sup>7</sup>. Obejmuje on wartości i zasady ustrojowe oraz strukturę autorytetów, formalne i nieformalne „reguły gry politycznej” oraz wynikające z nich zachowania i relacje między podmiotami polityki<sup>8</sup>.

Reasumując, reżim polityczny oznacza faktyczny sposób rządzenia państwem. Jest to ogół metod, środków formalnych – wynikających z przepisów prawa oraz nieformalnych – jak przykładowo tradycja czy kultura. Gdy poruszamy problem reżimu politycznego chodzi nam o zagadnienia wzajemnych stosunków organów państwa i obywateli oraz organizacji politycznych i społecznych<sup>9</sup>. Adam Łopatka zaznacza, że do reżimu politycznego zalicza się też metody działania partii politycznych w ich stosunkach z aparatem państwowym i ludnością, jak również zasady funkcjonowania innych ważnych organizacji społecznych. „W istocie rzeczy, mówiąc o reżimie politycznym, bierzemy pod uwagę to, jaki jest stopień realnego udziału ludności w formowaniu polityki państwa i kierowaniu życiem kraju. Z tych względów w globalnej charakterystyce państwa zajmuje on miejsce decydujące”<sup>10</sup>. Właśnie

<sup>4</sup> L. Dubel, A. Korybski, Z. Markwart, *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Zakamycze 2002, s. 144.

<sup>5</sup> P. Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, LIBER, Warszawa 1997, s. 140.

<sup>6</sup> Zob. szerzej: A. Antoszewski, *Reżim polityczny*, [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki*, tom I, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 89–92.

<sup>7</sup> W politologii pojęcie reżimu politycznego traktowane jest szerzej niż w nauce prawa. A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 16.

<sup>8</sup> D. Easton, *The Analysis of Political Structure*, Routledge, New York 1990, s. 12, 64.

<sup>9</sup> J. Kowalski, *Państwo a system polityczny*, [w:] K. Opałek (red.), *Z zagadnień teorii polityki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 52.

<sup>10</sup> A. Łopatka, *Wstęp do prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 79.

dlatego analiza problemu reżimu politycznego jest dla politologa tak niesłychanie ważna oraz atrakcyjna poznawczo i z uwagi na to w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prowadzone są szeroko zakrojone badania w tej materii, skupiające wielu badaczy. Wynik ich pracy stanowi publikacja oddawana teraz w Państwa ręce. Mam nadzieję, iż prace będą kontynuowane równie owocnie i będą skupiać wokół instytutowego projektu badawczego jeszcze większe grono politologów, nie tylko zresztą z rodzimego ośrodka. Zajmiemy się analizą problemu reżimu politycznego w kolejnych płaszczyznach i z różnych perspektyw badawczych. Mam także nadzieję, że te działania zostaną ukoronowane kolejnymi publikacjami.

W wyniku obserwacji i analizy wielu historycznych oraz współczesnych organizacji państwowych oraz ukształtowanych w nich systemów rządów, politologia zwykła wyróżniać dwa zasadnicze typy reżimu politycznego: demokratyczny oraz niedemokratyczny (autokratyczny). Wśród reżimów niedemokratycznych zwykło się dzielić reżimy na autorytarne i totalitarne<sup>11</sup>. Reżimy autorytarne i totalitarne należą do grupy autokracji, od greckiego słowa *autokratés*, a więc samowładny. Zatem oparty na dominacji jednego człowieka czy wyraźnie wyodrębnionej grupy osób. A więc nie demokracja, czyli nie, w jakiej by nie było formie, rządy ludu. Nieskrępowana żadnymi zasadami kreacja władzy politycznej, brak jej kontroli i ograniczeń. Jak podkreślał Gaetano Mosca: „system autokratyczny w naturalny sposób zakłada istnienie autokracji – a więc człowieka, który personifikuje instytucje państwa, i w imieniu którego działają wszyscy posiadający jakąkolwiek część czy częśćkę władzy publicznej”<sup>12</sup>.

W niniejszym tomie znalazło się ostatecznie 12 artykułów odnoszących się do różnorodnych aspektów analizy problemu badawczego, jaki stanowi reżim polityczny. Praca podzielona została na trzy części: część I zatytułowana DEMOKRACJA, część II pod tytułem AUTOKRACJA i część III – REŻIM POLITYCZNY.

Część I, traktującą o reżimie demokratycznym otwiera tekst autorstwa Stanisława Filipowicza. Autor z charakterystyczną dla siebie erudycją i błyskotliwością pisze o poważnym kryzysie demokracji. Jego wizja jest niesłychanie pesymistyczna. Narracje konsensusu są niemożliwe, atrakcyjne stają się narracje konfliktu i gniewu. Liberalna demokracja jest iluzją. Erozji ideałów towarzyszy poważny kryzys instytucji. Cała machina związana z koncepcją reprezentacji znalazła się w próżni. Hałas, galimatias, gra pozorów, którą ma zamaskować polityka wizerunkowa. Autor dzieli się z nami swoistą preambułą diagnozy

<sup>11</sup> Por. M. Bankowicz, *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 31.

<sup>12</sup> G. Mosca, *The Ruling Class*, McGraw Hill, New York 1939, s. 398.

kryzysu, wnikliwie tropi jego symptomy. I chociaż dzieli się z nami między innymi myślą, iż ideologia „prawa człowieka” od początku budziła najdalej idące wątpliwości i odwoływanie się do „powszechnych praw człowieka”, które stanowić miałyby niezachwianą podstawę demokracji i wolności, jest posunięciem mającym z konieczności nieco groteskowy charakter, to jednak Izabela Malinowska w kolejnym artykule publikacji wykazuje, że prawa człowieka są elementarnym budulcem reżimu demokratycznego. Wskazuje na uwarunkowania zewnętrzne ochrony praw człowieka w postaci członkostwa w organizacjach międzynarodowych. Omawia realizację tych uwarunkowań zewnętrznych w państwach demokratycznych w postaci unormowań konstytucyjnych i ustawowych oraz sprawozdań, skarg państw oraz skarg indywidualnych. Analizuje organy ochrony prawnej państw demokratycznych w kontekście ochrony praw człowieka. Podkreśla rolę innych organów jak np. organów władzy ustawodawczej w zakresie ochrony praw człowieka. Stwierdza, że państwa demokratyczne powinny zapewniać możliwość udziału obywateli i innych podmiotów w życiu publicznym w celu realizacji ich praw i wolności.

Część I zamyka tekst Jolanty Itrich-Drabarek poświęcony problemowi etyki w państwie o reżimie demokratycznym. Autorka stawia tezę, że mimo, iż społeczeństwa państw demokratycznych w sferze deklaratywnej mają zgadzać się co do podstawowych wartości, to i tak etyka staje się przedmiotem głębokiego sporu, zarówno wśród polityków, jak i społeczeństwa. Dyskusja na temat etyki ma charakter fundamentalny, a wartości etyczne są czynnikiem spajającym, budującym tożsamość, porządek etyczny społeczeństwa i władzy, służącym wyjaśnianiu celu ich istnienia.

Część II poświęcona została reżimom niedemokratycznym, ze szczególnym uwzględnieniem reżimu autorytarnego. Otwiera ją wnikliwa i rzeczowa diagnoza Andrzeja Antoszewskiego odnośnie teoretycznych i metodologicznych aspektów badań na autorytaryzm. Autor podkreśla, że niedoskonałości klasyfikacyjne objawiają się chociażby zaliczaniem tych samych reżimów do „ułomnych” demokracji i jednocześnie do „ułomnych” autorytaryzmów. Próbuje odnaleźć demarkacje między demokracją a autorytaryzmem oraz różnymi formami autorytaryzmu. Zachęca do określenia swoistego „minimum autorytaryzmu” na wzór „minimum demokracji”. A. Antoszewski z jednej strony podkreślił potrzebę kontynuowania badań nad autorytaryzmem, jako zjawiskiem, które w żadnym stopniu nie jest *passé*, z drugiej natomiast krytycznie nakreślił niedostatki dotychczasowych wysiłków badawczych. O ile literatura poświęcona określeniu istoty oraz typologiom autorytaryzmu jest nader obszerna, o tyle kwestii jego dynamiki rozwojowej poświęca się znacznie mniej uwagi. Autor ostrzega przed ograniczaniem się do badania treści regulacji prawnych, gdyż

może to w przypadku autorytaryzmu przynieść nikłe efekty poznawcze. Bardziej obiecujące Jego zdaniem wydaje się skoncentrowanie na zachowaniach aktorów politycznych. Antoszewski sugeruje, że analiza reguł nieformalnych w autorytaryzmie przybliży nas znacznie bardziej do uzyskania obrazu rzeczywistości aniżeli analiza rozwiązań instytucjonalnych.

W kolejnych dwóch tekstach zapoznajemy się z badaniem reżimów niedemokratycznych z perspektywy partii politycznych i systemów partyjnych oraz teatru – najbardziej społecznej ze wszystkich sztuk. Małgorzata Kaczorowska wskazuje cechy właściwe dla partii i systemów partyjnych występujących w reżimach autorytarnych oraz ich zależności od czynników politycznych, jak np. przeprowadzanie wyborów. Tezę pracy stanowi stwierdzenie, iż należy mówić o odrębności i filozofii działania partii politycznych oraz systemów partyjnych w reżimach autorytarnych, chcących zachować cechy demokratyczne, np. poprzez przeprowadzane regularnie albo od czasu do czasu fasadowe wybory, co wpływa na długość utrzymywania się reżimu. Daniel Przystek przedmiotem artykułu czyni natomiast ukazanie znaczenia i roli teatru w Polsce okresu stanu wojennego oraz współczesnej Białorusi. Mimo cech reżimu autorytarnego w obu krajach można zauważyć odmienne podejście władz do poczynań ludzi sceny. Autor analizuje teatr repertuarowy, niezależne formy artystyczne – teatr w kościele oraz w domach prywatnych a także zaangażowanie polityczne twórców. Dwa różne okresy historyczne i dwa odmienne reżimy niedemokratyczne, odmienne między innymi dlatego, iż nie ma dla nich wspólnego modelu aktywności artystycznej; stan świadomości społecznej i zaangażowania obywatelskiego wymyka się zdaniem autora klasyfikacjom, jest sprawą jednostkową. Na zakończenie proponuję artykuł egzemplifikacyjny, w którym Tadeusz Bodio i Piotr Zuzankiewicz podjęli próbę opisu i wyjaśnienia specyfiki reżimu politycznego Tatarstanu – podmiotu Federacji Rosyjskiej, kładąc nacisk na jego wymiar etnokratyczny.

Część III poświęcona jest analizom reżimu politycznego w jego trzech odsłonach, zarówno demokratycznej jak i autorytarnej oraz totalitarnej. Ewa Maria Marciniak podejmuje problematykę jednostki w reżimie autorytarnym i demokratycznym w kontekście czterech aspektów: osobowości autorytarnej i demokratycznej, znaczenia jednostek w procesie demokratyzacji systemów, postaw ludzi wobec demokracji i autorytaryzmu oraz relacji jednostek z systemami politycznymi.

Podstawową funkcją organizacji trzeciego sektora jest uzupełnianie państwa w wypełnianiu jego zadań. Jednak o zasięgu i realnych możliwościach działania decydują panujące w państwie zarówno formalne (wynikające z przepisów prawa) jak i nieformalne (wynikające z tradycji bądź kultury) zasady

i mechanizmy regulujące funkcjonowanie władzy politycznej oraz jej relacje ze społeczeństwem – reżim polityczny. Analizie „trzeciego sektora” w demokratycznych i niedemokratycznych reżimach politycznych poświęcony jest tekst Agnieszki Bejma. Autorka pisze o „stowarzyszeniowej rewolucji”, fenomenie, który jest szczególnie istotny dla rozwoju współczesnych państw – nie tylko o reżimie demokratycznym. Z kolei w artykule *Wojsko w reżimie politycznym – zarys analizy politologicznej* Autorka spogląda na reżimy polityczne z perspektywy wojska i przez jego pryzmat. W związku z tym, iż stosowanie przymusu jest konstytutywnym składnikiem władzy państwowej, funkcja wojskowa państwa jest obecna w strukturze i procesie sprawowania władzy. Siły zbrojne są *ex definitione* obecne zarówno w procesie, jak i w strukturze sprawowania władzy państwowej i to, który z elementów, wojsko czy jakiś inny np. system partyjny, odgrywa zasadniczą rolę w wyznaczaniu ram polityki zależy od typu reżimu politycznego.

Tomasz Słomka pisze o modelu głowy państwa w demokracjach i autokracjach. Artykuł poświęcony jest przede wszystkim elementowi formy rządów, który determinuje reżim polityczny. Analiza dotyczy rozwiązań ustrojowych oraz praktyki politycznej w wybranych państwach Europy Środkowo-Wschodniej w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz realnego socjalizmu.

Zdaniem Rogera Scrutona, pojęcie reżim używane jest dzisiaj zazwyczaj w odniesieniu do osób sprawujących władzę, traktowanych w oderwaniu od pełnionych przez nie urzędów. Jeżeli przyjmie się taką definicję, to może nastąpić zmiana reżimu bez zmiany konstytucji<sup>13</sup>. Ponieważ, jak by nie definiować reżimów autorytarnego, totalitarnego czy demokratycznego zawsze przywódca, oczywiście w różnym stopniu i zakresie, ale niezmiennie, pozostaje elementem konstytutywnym reżimu. Gdy zdefiniować reżim polityczny jak chciał tego David Easton, podkreślając, iż tworzą go wszystkie wartości i zasady ustrojowe, struktura autorytetów, formalne i nieformalne reguły gry politycznej oraz wynikające z nich zależności pomiędzy podmiotami polityki<sup>14</sup>, to trudno zanegować fakt, w jak ogromnym zakresie przywódca polityczny determinuje reżim polityczny wręcz stając się jego elementem konstytuującym. Przywódca polityczny warunkuje styl sprawowania władzy. Przywódca polityczny stanowi także element konstytutywny reżimu politycznego poprzez fakt bycia lub nie elementem legitymizującym władzę w tym reżimie. Max Weber postrzegał politykę jako zakotwiczoną potrójnie: w procesach i zjawiskach społecznych, w wewnętrznych strukturach władzy oraz właśnie w osobowościach ludzkich.

<sup>13</sup> R. Scruton, *Słownik myśli politycznej*, Zysk i S-ka, Poznań 2002, s. 344.

<sup>14</sup> D. Easton, *The Analysis of Political Structure*, Routledge, New York 1990, s. 12, 64.

Skłonny był przypisać wybitnym osobowościom znaczenie równorzędne do pozostałych uwarunkowań<sup>15</sup>. U sterów władzy stać może jednak osobowość mniej lub bardziej patologiczna<sup>16</sup> i ta jej patologia odciska piętno na kształcie reżimu. Temu zagadnieniu poświęcony jest artykuł zamykający całą publikację.

*Justyna Grażyna Otto*

---

<sup>15</sup> W. Wesołowski, *Polityka jako walka i autokreacja przywództwa: Max Weber i współczesni weberyści*, [w:] W. Wesołowski (red.), *Koncepcje polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 352.

<sup>16</sup> Zob. J.G. Otto, *Destrukcyjna charyzma Adolfa Hitlera*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2006.